

POLISH NURSING AND

„Kultura strachu” w NHS?

Zastraszanie pielęgniarek?



W Wielkiej Brytanii powołano niezależną grupę mającą zbadać, w jakim stopniu pielęgniarki brytyjskiej służby zdrowia (NHS) są zastraszane przez swoich przełożonych. Na czele zespołu stanął Robert Francis, znany z głośnego raportu o nadużyciach i zaniedbaniach w szpitalu Mid Staffordshire.

Dochodzenie ma związek z podejrzeniami, że pielęgniarki próbujące „bić na alarm”, kiedy coś dzieje się nie tak, jak być powinno, często są zastraszane przez swoich przełożonych. Do tego dokłada się ujawniona ostatnio przez rząd liczba 12 tysięcy „zgonów możliwych do uniknięcia” rocznie. Jak pisze The Telegraph, Robert Francis przyznał, że „kultura strachu w NHS może być większa, niż dotychczas myśłano”, powołując się na informacje o szpitalach zakwalifikowanych jako placówki „o niskim poziomie otwartości w kwestiach bezpieczeństwa”.

Na stronie NHS można wyszukać interesującą nas placówkę NHS i sprawdzić bieżącą ocenę jakości w 7

kategoriach, takich jak np.: poziom infekcji, liczba personelu lub odpowiedzi pracowników na pytanie, czy poleciliby daną placówkę członkom swojej rodziny i przyjaciółom. Zespół badawczy ma za zadanie przygotować plan wzmocnienia ochrony pielęgniarek przed zastraszaniem, aby nie bały się zgłaszać nieprawidłowości i zaniedbań, jakich są świadkami w swoim środowisku pracy. Robert Francis podał do wiadomości, że po upublicznieniu jego zeszłorocznego raportu o nieprawidłowościach w Staffordshire znaczna liczba pielęgniarek z całego kraju zawiadomiła o przypadkach zastraszania ze strony kierownictwa.

Czytelnicy The Telegraph zwracają uwagę na jeszcze inne aspekty spr-

wy, jak opieszałość organów ścigania względem karygodnych zaniedbań menedżerów szpitali czy kiepskie prawo, które nie sprzyja kulturze otwartości i stawia w trudnej sytuacji także kierownictwo. Niektórzy mają bardzo zdecydowane opinie:

„Jednoznacznie wykryci tyrani powinni być przynajmniej wykopani, a w cięższych przypadkach dodatkowo ukarani”, „Kampania ma na celu ograniczenie niepotrzebnych zgonów do 6 tysięcy? Wow. Rozumiem, że zero niepotrzebnych zgonów to cel nie do osiągnięcia?”

Opracowanie na podstawie: *The Telegraph, NHS Patient Safety.*

(MLew)

Czy pielęgniarki potrafią poprawnie liczyć?

Pielęgniarska matematyka



Gazeta Nursing Times przytacza wypowiedzi członków kierownictw szpitali, którzy powątpiewają w podstawowe umiejętności matematyczne wykwalifikowanych pielęgniarek. Stwierdzają, że podczas rekrutacji wiele osób „polega” na testach sprawdzających umiejętność prawidłowego obliczenia dawki leku, a także na testach formułowania wypowiedzi pisemnych.

Według informacji gazety w placówkach Central and North West London Foundation Trust tego etapu nie zdaje aż 50-80% kandydatów! Claire Murdoch, dyrektor tej organizacji, stwierdza: „To wskazuje, że jest jakiś problem w kształceniu, skoro tak wiele wykwalifikowanych pielęgniarek nie potrafi prawidłowo obliczyć dawki leku”. Podobnego zdania jest Sam Jones, dyrektor szpitali w West Hertfordshire. Heath Education England, instytucja odpowiedzialna za jakość kształcenia, odpiiera atak wzywając do

przedstawienia dowodów na ten „niepotwierdzony problem”. Tak samo twierdzi przewodniczący Council of Deans of Health: „Absolwenci brytyjskich uczelni wyższych mają doskonałe predyspozycje do wykonywania zawodu”. Peter Carter z Royal College of Nursing stwierdza z kolei: „Trzeba się zastanowić nad problemem, a nie przyjmować pozycję obronną”.

Czytelnicy Nursing Times dodają nerwowe komentarze:

„Jak można się wykształcić nie radząc sobie z prostymi obliczeniami?

Powstaje poważne pytanie co do «uniwersytetów»? „Jako przedstawiciele zawodu musimy się temu przeciwstawić. To przykre, ale niektórzy absolwenci nie powinni być zatrudniani jako rejestrowane pielęgniarki”; „Były szkolone przez wykładowców, którzy sami często mają problemy z matematyką!”; „Byłam kształcona do zawodu 30 lat temu. Już wtedy był ten problem!”.

Opracowanie na podstawie: *Nursing Times*

(MLew)

O G Ł O S Z E N I E



SKLEP
PIEŁĘGNIAREK
I POŁOŻNYCH



Książki i podręczniki
do nauki
języka angielskiego

www.sklep.piellegniarki.info.pl

Więcej pielęgniarek z Polski



Szpital: zaoszczędzimy na tłumaczeniach

Chcą zatrudniać więcej polskich pielęgniarek! Poszukiwanie pielęgniarek i innych pracowników służby zdrowia za granicą, w tym w Polsce, nie jest dla Brytyjczyków nowością.

Tym razem jednak zwracają uwagę deklarowane motywy działania zarządów szpitali: „Chcemy zatrudniać pielęgniarki z Polski, aby mogły się łatwo dogadać z pacjentami w rodzimym języku, a szpital zaoszczędzi na tłumaczeniach”. Do takich informacji dotarła gazeta Daily Mail w wydaniu z 22 listopada. Nie chodzi więc już tylko o jakichkolwiek sumiennych pracowników, lecz potrzeba pielęgniarek z określonych krajów - głównie z Polski.

Szczegółowo opisywany jest przykład szpitali w Lincolshire w regionie East Midlands, gdzie według gazety odnotowuje się największy odsetek ludności pochodzącej z Polski i krajów sąsiednich. Stowarzyszenie United Lincolnshire Hospitals Trust zarządzające tam trzema szpitalami podało,

że godzina pracy tłumacza wiąże się z kosztem 38 funtów, co daje aż 57 tysięcy funtów rocznie. Kwota ta rośnie z roku na rok. Kierownictwo zamierza zatem poczynić oszczędności, zatrudniając nowy personel o odpowiednich kwalifikacjach językowych.

Cytowany przez gazetę zastępca kierownika ds. pielęgniarstwa Garry Marsh mówi: „Mamy tu dużą społeczność z Europy Wschodniej, a potrzeby zdrowotne tej ludności będą rosły”. Nowe pielęgniarki „będą mogły sprostać potrzebom tych pacjentów”.

Kierownictwo ma już doświadczenie w naborach zagranicznych. W poprzednich latach przeprowadziło podobną akcję rekrutacyjną w Grecji. *Opracowanie na podstawie: Daily Mail, Express, thenews.pl*

(MLew)

Badania dotyczące pielęgniarstwa



Pielęgniarki o swoich miejscach pracy

Personel brytyjskiej służby zdrowia (NHS) jest co roku pytany o opinie na temat warunków i satysfakcji z pracy. W ostatnim badaniu wzięło udział 203 tys. osób, to jest 49% uprawnionych z 265 jednostek organizacyjnych NHS.

Z ankiety wynika, że 29% badanych było świadkami „potencjalnie szkodliwych błędów i sytuacji bliskich popełnienia błędów” w ciągu ostatniego miesiąca. Zaledwie 65% poleciłoby opiekę oferowaną w ich zakładzie pracy swojej rodzinie lub bliskim (11% nie poleciłoby, a 24% nie wyraziło jednoznacznej opinii). Poszczególne placówki otrzymały tu wynik od 40-41% do 94% opinii pozytywnych. Równocześnie wśród całego personelu 90% uważa, że ich praca ma pozytywny wpływ na kondycję pacjentów. 71% wszystkich badanych ujawnia, iż pracowało w nadgodzinach (spośród samych pielęgniarek i położnych: 82%), a 37% przyznaje się do stresu związanego z pracą (wśród pielęgniarek i położnych: 42%).

„To niezmiernie ważne, żeby kadry

kierownicze w całej NHS słuchały głosu pielęgniarek i personelu pomocniczego”, a placówki dobrze wywiązujące się ze swoich obowiązków aktywnie dzieliły się doświadczeniem z pozostałymi – stwierdził w komentarzu do ankiety Steve Flanagan z Royal College of Nursing (RCN).

Sue Covill z organizacji pracodawców NHS dodaje: „personel mający poczucie bycia docenionym i rzeczywiście doceniany to sprawa absolutnie kluczowa dla skutecznej opieki nad pacjentem”. Część zakładów pracy „będzie musiała przeanalizować wyniki badania i skupić się na poprawieniu sytuacji”.

Opracowanie na podstawie: NHS Staff Surveys, Nursing Times, RCN.

(MLew)

Oxford University Hospitals NHS Trust

NABÓR PIEŁĘGNIAREK / PIEŁĘGNIARZY DLA

Oxford University Hospitals NHS Trust

Pakiet relokacyjny w kwocie GBP 1,000

Northampton General Hospital NHS Trust

(45min od lotniska Luton, 1 godz od centrum Londynu i Birmingham)

Zwrot kosztów przelotu

Pokrycie kosztów zakwaterowania za pierwszy miesiąc (wynajem + kaucja)

Możliwość rozpoczęcia pracy na stanowisku Healthcare Assistant (Band 3) w trakcie oczekiwania na rejestrację w NMC.

Dodatkowe benefits:

- ➔ Wynagrodzenie **od 21,478 do 27,901 funtów brytyjskich (GBP)** brutto rocznie - w zależności od doświadczenia oraz umiejętności
- ➔ Dodatki za pracę w nocy, weekendy i święta (+30% za soboty i nocne zmiany + 60% za niedziele i święta)
- ➔ Umowy na czas **nieokreślony, pełny etat** - umowy podpisywane bezpośrednio z pracodawcą.
- ➔ Nieograniczona liczba nadgodzin na różnych oddziałach
- ➔ Płatny urlop min 27 dni rocznie + 8 dni świąt publicznych

W celu uzyskania więcej informacji
zapraszamy do kontaktu:

Beata Ornatowska

beata@neuprofessionals.com | 0048 515 129 530

www.neuprofessionals.com | Skype: neuprofessionals

| facebook.com/NEUProfessionalsPL

Ważna informacja:

NEU Professionals Ltd (nr rejestracyjny w UK 8814670) nie pobiera żadnych opłat ani prowizji od kandydatów, pośrednio lub bezpośrednio.

NEU PROFESSIONALS LIMITED THIRD FLOOR, 207 REGENT STREET, LONDON, W1B 3HH UNITED KINGDOM

MIDWIFERY PORTAL

Angielski kodeks postępowania pielęgniarki i położnej

Pielęgniarka na Facebooku

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Kodeks Postępowania (Code of Conduct) jest dokumentem opracowanym przez rządową instytucję regulującą zawód pielęgniarki i położnej Nursing and Midwifery Council. Zawiera „standardy i dobre praktyki” wykonywania zawodu. Odbyły się publiczne konsultacje nowej wersji Kodeksu, który liczy aż 115 „przykazań”.

„Kodeks jest narzędziem zwiększającym profesjonalizm, nie tylko instrumentem wykorzystywanym przy postępowaniach dyscyplinarnych, za jaki niektórzy uznawali go w przeszłości” – zaznacza Katerina Kolyva z NMC.

Dokument porusza bardzo szeroką tematykę, „począwszy od podstawowych zasad opieki, przypisywania leków i poufności danych pacjenta, aż po pracę zespołową, zarządzanie zasobami i używanie mediów społecznościowych” – pisze w obszernej analizie gazeta Nursing Times.

Nowością w stosunku do poprzedniej wersji sprzed sześciu lat jest między innymi uwypuklenie „godności pacjenta”, obowiązek „bicia na alarm” spoczywający nawet na indywidu-

alnych pielęgniarkach w przypadku zagrożenia pacjenta lub braku warunków do przestrzegania Kodeksu, a także rozszerzenie obowiązku „przynawania się do błędu wobec pacjenta” także o potencjalne konsekwencje, które mogą dopiero mieć miejsce lub sytuacje „o mało co”.

Oto niektóre z zapisów nowego proponowanego Kodeksu:

- „Działaj bez zwłoki, jeśli uważasz, że ty, koleżeństwo lub ktokolwiek inny może narazić kogoś na niebezpieczeństwo (...)”

- „Działaj natychmiast, aby naprawić sytuację, gdy ktoś pod twoją opieką doznał szkody z jakiegokolwiek powodu lub też padł ofiarą „o mało co” zaistniałego błędu i bezzwłocznie wytłumacz, co się wydarzyło oraz jakie

mogą być tego potencjalne skutki”.

- „Musisz (...) udzielić konstruktywnej i szczerzej odpowiedzi każdemu, kto skarży się na udzielone świadczenia, włączając w to w razie potrzeby udzielenie przeprosin”.

- „Musisz mieć pewność, że używasz stron mediów społecznościowych i innych form komunikacji elektronicznej w sposób odpowiedzialny i zgodny z niniejszymi wskazaniami, w szczególności nie odnosząc się do pracodawców, kolegów, czy też osób pozostających obecnie lub w przeszłości pod twoją opieką”.

Opracowanie na podstawie: *Nursing and Midwifery Council, Nursing Times*

(MLew)

Zmiana zasad wynagradzania za nocki i święta?

4 dni - 100 tysięcy podpisów!

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

W obronie pielęgniarek i pozostałych pracowników NHS zbierano ponad 100 tysięcy podpisów... w 4 dni!

Brytyjski rząd chce zmienić zasady funkcjonujące w państwowej służbie zdrowia, które odnoszą się do wynagrodzenia za tzw. unsocial hours, czyli godziny pracy w nocy oraz w czasie świąt i weekendów. Ministerstwo uznało, że rozróżnienie pomiędzy „typowymi” a „nietypowymi” godzinami pracy jest przestarzałe. Choć nie ma jeszcze jednoznacznie określonego planu działania i podano szereg rozważanych scenariuszy, środowisko pielęgniarskie obawia się obniżenia bądź likwidacji tych stosunkowo niewielkich dodatków do pensji.

Zamiary rządu spotkały się więc z oburzeniem i imponującą mobilizacją wśród pielęgniarek. Pod petycją w tej sprawie podpisało się ponad 100 tysięcy osób w 4 dni od rozpoczęcia

akcji.

Autorka petycji napisała w uzasadnieniu: „Personel NHS pracuje 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i w zamian za bycie tak bardzo dyspozycyjnym otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie za noce i weekendy. Większość pracowników liczy na nie, zwłaszcza, że nastąpiło zamrożenie płac”. Dalej czytamy: „Personel NHS spędza dni, takie jak Boże Narodzenie czy Nowy Rok, z nieznanymi sobie ludźmi, z pacjentami oraz kolegami, pomagając ratować życie. Otrzymują za to tylko troszkę więcej pieniędzy, chociaż ich praca jest bezcenna”.

Opracowanie na podstawie: *Petycja 38 Degrees, Department of Health.*

(MLew)



Pielęgniarki piszą petycję!

Petycja: bezpłatne parkingi dla pielęgniarek

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Pielęgniarki pracujące na Wyspach mają do dyspozycji narzędzie umożliwiające wyrażanie swoich opinii i szybkie mobilizowanie się wokół palących kwestii.

System petycji internetowych E-Petitions został założony przez rząd i działa już od kilku lat. Każdy może napisać nową petycję, która po zatwierdzeniu przez odpowiedni departament jest dostępna dla wszystkich do podpisywania. Według przyjętych zasad petycja musi wzywać rząd do konkretnego działania w ramach jego kompetencji i nie powinna powielać treści innych petycji. Nie może też zawierać treści obraźliwych, poufnych, bezsensownych czy żartobliwych. Do napisania oraz podpisywania upoważnieni są zarówno obywatele UK, jak i inne osoby oficjalnie mieszkające na terenie kraju. Uzbieranie 100 tysięcy podpisów umożliwia rozpoczęcie debaty na jej temat w brytyjskim Parlamencie.

Dotychczas pojawiły się m. in. po-

pularne petycje:

- o podwyżkę płac pielęgniarek,
- przeciwko podwyżce rocznej składki pielęgniarek w NMC,
- o bezpłatne parkingi dla wszystkich pielęgniarek pod miejscem pracy,
- Niektóre inne petycje dotyczą:
- uznania pielęgniarek stomatologicznych za odrębny zawód,
- wprowadzenia obowiązkowych szkoleń pierwszej pomocy dzieciom dla wszystkich pielęgniarek w żłobkach,
- podwyższenia poziomu opieki ambulatoryjnej dla osób chorych psychicznie,
- podwyższenia poziomu opieki nad osobami starszymi.

Opracowanie na podstawie: *E-Petitions.*

(MLew)

Domy opieki nadzorowane ... kamerami

Kamery gwarancją przestrzegania standardów?

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Jedna z największych brytyjskich firm prowadzących domy opieki, HC-One (227 placówek), zamierza wprowadzić system kamer w celu ochrony pacjentów przed zaniedbaniami i nadużyciami personelu.

O sprawie informują liczne brytyjskie media, jak The Guardian, Yorkshire Post czy Nursing Times. Jest to efekt sensacji sprzed dwóch lat, kiedy członek rodziny podopiecznego jednego z domów nagrał ukrytą kamerą, jak pracownicy zaniedbują opiekę nad pacjentem. Filmem zainteresowała się stacja BBC, która chce go pokazać w materiale o opiece nad osobami w podeszłym

wieku, mając też na uwadze podobne zdarzenia, jakie miały miejsce w domu opieki innej firmy kilka miesięcy temu. Rzecznik HC-One wystosował przeprosiny i oświadczył, że to, co widać na filmie, „jest całkowicie sprzeczne ze standardami przedsiębiorstwa i wewnętrznym procesem szkolenia”.

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez agencję ComRes ukazują, iż

80% badanych popiera instalację kamer w domach opieki. Zakłada się, że nowy system widocznych kamer poprawi poziom opieki i będzie rzeczywiście służyć poszanowaniu godności rezydentów przy jednoczesnym zachowaniu ich prywatności.

Opracowanie na podstawie: *Nursing Times, The Guardian, Yorkshire Post, HC-One.*

(MLew)

Platforma SpeakInConfidence

Pielęgniarki mogą zgłaszać uwagi

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Zarząd szpitali East London uruchomił platformę internetową dla pielęgniarek, gdzie mogą anonimowo zgłaszać kierownictwu swoje uwagi i sugestie.

Utworzona w marcu platforma SpeakInConfidence umożliwi przeprowadzenie prywatnej rozmowy z członkiem zarządu w sytuacji, kiedy pracownik nie może lub nie chce zwrócić się do bezpośrednio przełożonego. To innowacyjne rozwiązanie ma w założeniu służyć

nie tylko zgłaszaniu uwag krytycznych, ale też podsuwaniu nowych pomysłów w kwestiach zarządzania szpitalami.

Uruchomienie platformy jest odpowiedzią na wyniki inspekcji komisji Care Quality Commission oraz informacje o nieskuteczności wcze-

śniej działającego systemu zgłaszania uwag, w którym pracownicy nie czuli się całkiem bezpiecznie. Teraz każdy pracownik może kontaktować się anonimowo z wybranym przez siebie członkiem zarządu.

Opracowanie na podstawie: *Nursing Times.*

(MLew)

R E K L A M A



Szukasz sprawdzonej firmy rekrutacyjnej, której możesz zaufać?

Prowadzimy nabór do:

- szpitali
- specjalistycznych klinik
- wysokiej klasy Domów Opieki Pielęgniarskiej na terenie Wielkiej Brytanii oraz Irlandii

Od kandydatów nie pobieramy żadnych opłat ani prowizji

Z nami możesz liczyć na:

- profesjonalne CV
- jasne i precyzyjne reguły
- pomoc w dokumentacji
- całkowite przygotowanie do rozmów kwalifikacyjnych
- pełne wsparcie w rejestracji zawodowej NMC oraz NMBI w Anglii i Irlandii
- monitorowanie procesu rejestracyjnego
- całkowite wsparcie w relokacji rodziny

Skontaktuj się z nami:

praca@pcqrecruitment.com
+48 797 812 057, +48 797 812 054

www.pcqnursing.pl

Dodatek Polish Nursing and Midwifery Portal

gazety pielęgniarki.info.pl redaguje

Michał Lewicki

international@nursingpoland.pl

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

POLISH NURSING AND

O G Ł O S Z E N I E

Za mało pielęgniarek

Samolotem po pielęgniarki

Aż jedna na trzy pielęgniarki pracujące w Londynie była kształcona za granicą – podaje gazeta Daily Mail w wydaniu z 9 stycznia 2014 roku. Ten wynik zdecydowanie wyróżnia stolicę na tle reszty Anglii.

Profesor James Buchan z Queen Margaret University College zwraca uwagę na fakt, iż „od zawsze przybywały tu pielęgniarki z zagranicy, ale wcześniej mało które szpitale aktywnie szukały nowego personelu w innych krajach”. To się zmieniło.

Po napływie do Anglii pielęgniarek z Indii, Filipin lub Polski, ostatnio głośno jest także o napływie setek Hiszpanek i Portugalek oraz pielęgniarek z innych krajów UE. The Independent informuje o 1360 zagranicznych pielęgniarkach zatrudnionych w Anglii tylko ostatniej jesieni.

W komentarzu gazeta cytuje przedstawiciela NHS: „Jeśli szybko potrzebujemy wielu pielęgniarek, najlepiej wsiąść do samolotu i przywieźć je z jednego z krajów UE. One będą zadowolone i szpital też będzie zadowolony”. Howard Cutton z Royal College of Nursing dodaje: „To się dzieje właśnie teraz”.

(MLew)

Angielski pilotaż

Pielęgniarka zleci przetoczenie krwi

W Wielkiej Brytanii powstał program mający na celu przyznanie pielęgniarkom prawa do przypisywania pacjentom transfuzji krwi.

Pielęgniarz Steve Wright został wybrany do grupy testowej programu. „Tradycyjnie dominują tu lekarze, więc pielęgniarki autoryzujące transfuzje krwi są w tej kwestii pionierami” – pisze Nursing Standard.

Kryteria przyznania pielęgniarkom takich nowych kompetencji, według zasad londyńskiej placówki NHS Blond and Transplant, są następują-

ce: status starszej pielęgniarki (senior nurse), praca w miejscu, gdzie transfuzje są regularnie wykonywane, znalezienie opiekuna-konsultanta oraz przejście szkolenia i okresu próbnego. Zapytany o korzyści nowego podejścia Steve Wright stwierdził: „pacjenci otrzymują potrzebną krew znacznie szybciej i to właśnie robi różnicę”.

Źródło: *Nursing Standard* (MLew)

Drzemka w trakcie nocnej zmiany

Legalna drzemka pielęgniarek na dyżurze?

Drzemka w trakcie nocnej zmiany wpływa pozytywnie na zdrowie pielęgniarek oraz na ich zdolność do opieki nad pacjentem – pisał brytyjski Nursing Times.

Jak wynika z badań opisanych na łamach *Critical Care Nurse* (2011 r.), „wzmacniająca drzemka, rozumiana jako zamierzony, krótki okres snu” stanowi „potencjalną strategię poprawiającą wydajność pracy, redukującą zmęczenie i zwiększającą czujność personelu pracującego w zwiększonym wymiarze oraz nocą”.

Royal College of Nursing w dokumencie „A shift in the right direction” z 2012 roku zaleca pracodawcom rozważenie popartych dowodami korzyści wynikających z tzw. drzemki

wzmacniającej w trakcie przerwy i umożliwienie pielęgniarkom stosowania tej praktyki, włączając w to np. zapewnienie odpowiednich warunków i miejsca do drzemki.

Jednak RCN zastrzega, że pracownicy służby zdrowia muszą przestrzegać lokalnych przepisów np. regulaminu szpitala, a wszelkie drzemki muszą być poparte wcześniejszym oficjalnym pozwoleniem kierownictwa, najlepiej wystosowanym na piśmie.

Źródło: *RCN, Nursing Times, Critical Care Nurse*. (MLew)

Błędy medyczne

Bezpieczeństwo pacjenta

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Minister Zdrowia: Nasze błędy powodują co roku śmierć 12,5 tysięcy osób! W swym wystąpieniu podczas niedawnej konferencji poświęconej bezpieczeństwu pacjenta, minister zdrowia Jeremy Hunt podał do wiadomości najświeższe statystyki w zakresie błędów popełnionych przez personel służby zdrowia w Wielkiej Brytanii.

Minister stwierdził, że karygodne błędy zdarzają się w skali kraju 6 razy w tygodniu. Podaje przykłady: pewien pacjent miał operację serca, która nie była potrzebna, bo ktoś pomylił wyniki badań; pacjentka stała się nieplodna, bo wycięto jej niewłaściwe organy; 14 razy zdarzyło się umieścić rurkę do karmienia w płucach, zamiast w żołądku...

„Co tydzień operujemy nie ten organ, co trzeba. Dwa razy na tydzień pozostawiamy u kogoś ciało obce, jak na przykład wacik”. „Co roku umiera niepotrzebnie 12,5 tysięcy osób z powodu błędów personelu” – alarmuje minister.

Badania są częścią nowego projektu służby zdrowia, mającego zapobiegać

„wypadkom, które nie powinny nigdy mieć miejsca”.

Według ministra NHS powinna uczyć się unikania rażących błędów na przykładzie polityk wprowadzonych w przemyśle energii jądrowej i w lotnictwie.

Ponadto lekarze i pielęgniarki powinny zawsze przyznać się do błędów wobec rodzin poszkodowanych. „To bardzo trudne, ale bez tego nie stworzymy kultury uczenia się na błędach i nie zmienimy obecnej sytuacji w systemie służby zdrowia” – stwierdził Jeremy Hunt.

Warto także przejrzeć komentarze internautów:

„My - pielęgniarki, położne i lekarze od lat krzyczymy o pomoc. Jesteśmy

w znacznym stopniu przepracowani, a popełniane błędy są wynikiem długich dyżurów, braku przerw, niekończącej się pracy papierkowej”.

„Odpowiedzialni za to powinni mieć obcięte pensje i być pozbawieni prawa wykonywania zawodu”.

„Byłem pod wspólną opieką w szpitalach, gdzie pracownicy nawet nie znali angielskiego, mieli kiepskie wynagrodzenia, lecz dbali o pacjentów do n-tej potęgi”.

„I znowu ten rząd krytykuje pracowników NHS, żeby społeczeństwo myślało, iż są bezużyteczni i należy ich przetrzebić bez opamiętania”.

Opracowanie na podstawie: *Daily Mail*.

(MLew)

Schorzenia zawodowe

Pielęgniarki bardziej narażone niż górniczy!

POLNISCHES
PORTAL
DER KRANKENSCHWESTERN
UND HEBAMMEN

W Niemczech w grudniu 2014r. opublikowano raport dotyczący stanu zdrowia pracowników w poszczególnych grupach zawodowych w kontekście wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych.

Z raportu wynika, że najczęstszymi dolegliwościami, które dotyczą pracowników w Niemczech, są schorzenia związane z kręgosłupem lędźwiowym. Choroby te są skutkiem wieloletniego podnoszenia i przenoszenia ciężkich rzeczy, ładunków oraz pracy

w ekstremalnych warunkach. Raport wymienia także osoby wykonujące zawodowo czynności opiekuńcze i pielęgnacyjne. Znamienny jest fakt, iż przedmiotowy raport dowodzi, że to między innymi pielęgniarki są grupą zawodową, którą schorzenia kręgosłu-

pa lędźwiowego dotyczą częściej niż pracowników innych grup zawodowych, w tym górników i pracowników budowlanych.

(Śmig)

ZAGRANICZNE INFORMACJE
DLA CIEBIE!

www.pielęgniarki.info.pl

Oferty pracy za granicą dla pielęgniarek

Informacje o pielęgniarstwie w Anglii i Niemczech

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

POLNISCHES
PORTAL
DER KRANKENSCHWESTERN
UND HEBAMMEN

Audyt w angielskiej izbie pielęgniarek

Zarzuty dla izby pielęgniarek

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Urząd Standardów Zawodowych (PSA) opublikował 31 marca 2014 roku wyniki kontroli funkcjonowania Nursing and Midwifery Council (instytucji rządowej regulującej zawód pielęgniarki i położnej).

Sprawę opisuje serwis internetowy BBC. Główne zarzuty to: niestarannie przeprowadzone dochodzenia, wadliwe decyzje, niedbałe przechowywanie danych. BBC przetacza też wcześniejsze nieprawidłowości skutkujące zagrożeniem życia i zdrowia pacjentów, do których przyznała się Rada NMC. Raport stwierdza także nieprawidłowości przy stosowaniu tzw. dobrowolnego wykreślenia, czyli przepisu mówiącego o tym, że pielęgniarka,

nad którą ciążył zarzut, może zwrócić się dobrowolnie o usunięcie jej z krajowego rejestru bez przeprowadzenia wysłuchania publicznego. Ponadto PSA „jest zawiedziony, że wewnętrzna kontrola w NMC nie zidentyfikowała szeregu poważnych spraw wykazanych w audycie przeprowadzonym przez PSA”.

Opracowanie na podstawie: *BBC, Professional Standards Authority*.

(MLew)

Pielęgniarka „zagrożeniem dla interesów handlowych”?

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Pielęgniarka „osobą sprowadzającą kłopoty”

Pielęgniarka Elaine Fernandez została zwolniona z pracy po tym, jak przeciwstawiła się wprowadzaniu w szpitalu zmianom, które oznaczały jej zdaniem niedopuszczalne pogorszenie poziomu opieki.

Elaine pracowała 48 godzin tygodniowo w szpitalu w Walii. Jej były pracodawca, Allied Healthcare Group, jest dużą firmą zatrudniającą pielęgniarki w całej Wielkiej Brytanii. Zdaniem sądu firma uznała pielęgniarkę za „osobę sprowadzającą kłopoty” i zagrożenie dla interesów handlowych przedsiębiorstwa.

Nursing Times z 7 lipca opisuje przebieg wydarzeń. W 2011 roku postanowiono zastąpić zespół pielęgniarek pracujących z osobami niepełnosprawnymi przez asystentów medycznych. Wtedy Elaine wysłała anonimowego emaila do zarządu, w którym stwierdziła, że takie rozwiązanie nie zapewni pacjentowi należytej opieki. Jednak już następnego dnia spotkała się z zastraszaniem. Od tego czasu systematycznie notowała swoje uwagi w kwestiach poziomu opieki, a firma w różny sposób „wywierala presję”, wliczając w to nawet próbę namówienia męża pacjentki do złożenia skargi na pielęgniarkę. W końcu pie-

lęgniarka została zwolniona - mimo istniejących niedoborów kadrowych. Co na to sąd? „Oddana i pracowita” pielęgniarka została niesłusznie zwolniona i doznała krzywd w związku ze zgłaszaniem uwag na temat jakości opieki w szpitalu, a jedynym motywem jej działania była „ochrona bezpieczeństwa i dobra pacjenta”. Pracodawca ma wypłacić pielęgniarcie ponad 81 tysięcy funtów odszkodowania.

Co na to pielęgniarka Elaine Fernandez? „Kiedy nikt cię nie słucha, czujesz wielki zawód wobec całego systemu. To było traumatyczne przeżycie”. A co na to firma? „Mamy już nowy system umożliwiający personelowi zgłaszanie uwag jakiegokolwiek rodzaju. Mamy pewność, że podobna sytuacja już się nie powtórzy” – podała rzeczniczka firmy.

Opracowanie na podstawie: *Nursing Times*

(MLew)

MIDWIFERY PORTAL

Pielęgniarstwo w Irlandii

Braki personelu pielęgniarskiego w Irlandii



Irlandzki system służby zdrowia jest zależny od personelu z zagranicy o wiele większym stopniu niż jakikolwiek inny system opieki zdrowotnej w Europie oraz w innych krajach wysoko rozwiniętych. Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) ponad 47% pielęgniarek pracujących w Irlandii jest spoza tego kraju. To duży procent, jeśli weźmiemy pod uwagę, iż druga w tabeli jest Nowa Zelandia, gdzie liczba ta wynosi około 22%.

Polacy jako obywatele Unii Europejskiej mogą legalnie pracować w Irlandii już od 2004 roku. Irlandia ma wiele do zaoferowania pielęgniarkom z zagranicy. Potrzeby w tym sektorze rosną bardzo dynamicznie; w ubiegłym roku było co najmniej 700 wakatów na stanowiska pielęgniarskie. Taka sytuacja spowodowana jest przejściem na emeryturę starszych pielęgniarek. Według ostatnich badań w każdym z domów opieki występuje przynajmniej jeden wakat na stanowisko pielęgniarskie. Szacuje się, iż w

obecnej sytuacji w ciągu najbliższych 12 miesięcy może wystąpić zapotrzebowanie na 1200 pielęgniarek.

Dla pielęgniarek zainteresowanych pracą w irlandzkich szpitalach i domach opieki Irlandia ma do zaoferowania minimum pięciokrotnie większe wynagrodzenie niż w Polsce. W 2014 roku Irlandia zajęła pierwsze miejsce w rankingu krajów najlepszych na świecie - The Good Country Inditex, co doskonale uzasadnia chęć podjęcia pracy w tym kraju przez obcokrajowców.

W Irlandii istnieje siedem kategorii w zawodzie pielęgniarskim, jednak polskim pielęgniarkom najłatwiej zarejestrować się w Izbach Pielęgniarskich NMBI jako general nurse (pielęgniarka ogólna) lub mental health nurse (pielęgniarka psychiatryczna).

Podjęcie pracy na stanowisku pielęgniarki w Irlandii wymaga przystąpienia do rejestracji zawodowej w NMBI (Nursing and Midwifery Board of Ireland - An Bord Altranais), aby uzyskać irlandzkie prawo wykonywania zawodu. (kG)

Podwyżka składek członkowskich

Protesty irlandzkich pielęgniarek



W listopadzie ubiegłego roku rozpoczęły się protesty ok. 800 pielęgniarek i położnych z terytorium całej Irlandii przeciwko podwyższeniu składki rocznej przez NMBI (Nursing and Midwifery Board of Ireland) ze 100 € do 150 €. Protestujący byli przeciwni podwyżce m.in. z tego powodu, iż będzie to duże obciążenie finansowe dla niżej opłacanych, młodych pielęgniarek.

Duże znaczenie ma również fakt, że opłaty rejestracyjne dla innych pracowników służby zdrowia mają pozostać bez zmian do przynajmniej 2017 roku.

W liście do przywódców irlandzkich pielęgniarek i położnych, Stowarzyszenia Pielęgniarek Psychiatrycznych oraz SIPTU, dr Maura Pidgeon - Przewodnicząca, Dyrektor Generalny Irlandzkich Izob Pielęgniarskich wyraziła ubolewanie, iż ustalenia dotyczące opłaty rejestracyjnej spotkały się z takimi dużymi utrudnieniami. Potwierdziła także, iż pielęgniarki oraz położne nie mogą być zatrudniane bez zaświadczenia, które potwierdzałyby dokonanie opłaty rejestracyjnej.

Rosną obawy, iż eskalacja sporu może doprowadzić do masowego bojkotu nowej opłaty, co może mieć poważne konsekwencje dla usług zdrowotnych w szpitalach od nowego roku.

Liam Doran, Sekretarz Generalny INMO- Organizacja Irlandzkich Pielęgniarek i Położnych:

„Decyzja NMBI o podwyższeniu rocznej opłaty o 50% (w ciągu dwóch lat o 80%) jest niedorzeczna. Zmuszeni jesteśmy w tej sytuacji do rozpoczęcia kampanii opozycyjnej, która powoduje refleksję nad samą rolą NMBI. Każdy organ regulacyjny musi być przygotowany na takie sytuacje, monitorować, reagować na zachodzące zmiany, które mogą mieć negatywny wpływ na środowisko pracy. Nie jesteśmy zadowoleni z faktu, iż rozpoczęła się kampania protestacyjna. Jednakże jest to sytuacja krytyczna, nikt nie może wyrazić zadowolenia oraz poparcia dla NMBI. Proponowany wzrost kosztów może spowodować kolejne podwyżki w ciągu najbliższych lat. Pielęgniarki oraz położne potrzebują silnego organu regulacyjnego, który będzie zapewniał bezpieczne środowisko pracy oraz rozwoju. Jesteśmy zmęczeni wspie-

raniem regulatora, który nie spełnia zobowiązań względem pielęgniarek i położnych.”

Sylwia, pielęgniarka z Polski, pracująca w Irlandii od 5 lat, tak komentuje całą sprawę:

„Oczywiście ja, moje koleżanki oraz koledzy nie jesteśmy zadowoleni z tej podwyżki, ale pracując w Polsce

placiłam miesięcznie około 25 zł, co rocznie składało się na sumę 300 zł, była to dla mnie duża suma przy moich ówczesnych zarobkach. Przy moich miesięcznych zarobkach €2800 nie odczuwam tego aż tak bardzo.”

Obecnie trwają rozmowy dwóch stron w celu rozwiązania powstałego konfliktu. (kG)

WYWIAD CZĘŚĆ PIERWSZA

Po co nam współpraca z agencją rekrutacyjną?

W czym taka firma może nam pomóc i czego powinniśmy oczekiwać? Czym różni się rynek pracy dla pielęgniarek w Wielkiej Brytanii od irlandzkiego? O swojej pracy i spostrzeżeniach opowiedziała nam Marta Ziółkowska, rekruter i manager polskiego oddziału PCQ Recruitment.

Czym zajmuje się Państwa firma i jakie warunki należy spełniać, aby móc aplikować na stanowiska z oferty Państwa firmy?

Marta Ziółkowska: Jesteśmy irlandzką firmą rekrutacyjną, specjalizującą się wyłącznie w rekrutacji pielęgniarek i pielęgniarzy do Irlandii oraz Wielkiej Brytanii. W naszych szeregach można spotkać osoby z wieloletnim doświadczeniem w rekrutacji personelu medycznego, a także pielęgniarki. Nasze doświadczenie i znajomość rynku, na którym działamy, pozwala nam na znalezienie odpowiednich miejsc pracy dla naszych kandydatów. Aplikować do nas może każdy, warunkiem jest wykształcenie kierunkowe i zdolność do rejestracji w Izbach Pielęgniarskich w Wielkiej Brytanii oraz Irlandii. Niemniej jednak podstawą otrzymania oferty pracy w Anglii lub Irlandii jest także dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie. Zwracają się do nas często osoby, które tego warunku jeszcze nie spełniają, wszystkim staramy się doradzić i pomóc. Osoby, które mają już podstawy, przygotowujemy językowo do rozmów organizując ćwiczenia językowe przez Skype'a, a także przysyłając materiały oraz lekcje do nauki. Kandydat musi jednak mieć świadomość, że efekty i postępy w nauce zależą głównie od niego.

Jakie oferty macie w swojej bazie, z jakimi pracodawcami współpracujecie?

M.Z.: Rekrutujemy pielęgniarki różnych specjalności do pracy w brytyjskich oraz irlandzkich szpitalach, klinikach i wysoko wyspecjalizowanych Domach Opieki Pielęgniarskiej. Doświadczenie zdobyte na oddziałach szpitalnych w Polsce jest zawsze bardzo doceniane za granicą. W każdym miesiącu prowadzimy w Polsce rekrutację z pracodawcami. Jest to doskonała okazja to przejścia rozmowy kwalifikacyjnej - otrzymania oferty pracy. Na bieżąco organizujemy również dla naszych kandydatów rozmowy kwalifikacyjne przez Skype'a.

Jak długo trwa proces rekrutacyjny w Państwa firmie?

M.Z.: Długość takiego procesu zależy od kandydata - od tego, czy ma już rejestrację w Izbach i na jakim poziomie zna język angielski. Zwykle od minimum tygodnia do 6-7 miesięcy.

Czy pomagają Państwo w rejestracji w Izbach Pielęgniarskich w UK oraz Irlandii?

M.Z.: Oczywiście, kandydat może liczyć na całkowite wsparcie w przygotowaniach do rejestracji, a także monitorowanie jej przebiegu w Izbach Pielęgniarskich podczas całego procesu rejestracyjnego.

Czy pobierają Państwo jakieś opłaty za wsparcie w rekrutacji?

M.Z.: Nie. Wszystkie usługi, jakie świadczymy, są bezpłatne dla kandydatów podczas całego procesu. Nie pobieramy też żadnych prowizji.

Czy i jakiego rodzaju pomoc w sprawach pozazawodowych (zakwaterowanie, różnego rodzaju formalności itd.) oferuje Pani firma?

M.Z.: Staramy się, aby większość ofert, które mamy, była z zakwaterowaniem, chociaż tymczasowym na 1-2 miesiące. Zdajemy sobie sprawę, jak stresujące mogą być przygotowania do wyjazdu, jeśli nie mamy zapewnionego zakwaterowania. Wszyscy kandydaci mają zagwarantowany odbiór z lotniska, a także wsparcie ze strony pracodawcy w formalnościach związanych z urzędami oraz bankami.

Proszę powiedzieć, czym różnią się oferty w UK i Irlandii.

M.Z.: Wielka Brytania to ogromny kraj. Niezaprzeczalnym faktem jest, że będzie tam najwięcej miejsc pracy, zarówno w szpitalach państwowych, prywatnych, jak i w domach opieki. Irlandia jest mniejszym krajem, aczkolwiek zapotrzebowanie na personel pielęgniarski jest bardzo duże. W Irlandii będą to wyspecjalizowane domy opieki oraz kliniki. Szpitale także, ale nie w tak dużym stopniu, jak w UK. Z moich obserwacji rynku pracy wynika, że oferty są bardzo podobne, aczkolwiek w ostatnim roku Irlandia zaczęła rekrutować pielęgniarki jeszcze przed rejestracją w Izbach Pielęgniarskich. Pracodawcy pokrywają koszty rejestracji oraz relokacji, kandydat może liczyć na spore wsparcie finansowe ze strony pracodawcy - nawet do 1500 euro. Jest to szczególnie ważne i przydatne przy relokacji całej rodziny. To nowość na polskim rynku i przyznam, że te oferty pracy cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Jakie szanse na zatrudnienie w Irlandii ma absolwent pielęgniarstwa, osoba bez doświadczenia w zawodzie?

M.Z.: Posiadamy sporo ofert kierowanych także do absolwentów pielęgniarstwa. Ja osobiście namawiam wszystkich absolwentów, aby przed rozmową z pracodawcą rozpoczęli chociaż wolontariat w Polsce, to wzbogaca ich CV i otrzymanie pracy jest łatwiejsze.

Jakie jest zapotrzebowanie na stanowiska pielęgniarskie na irlandzkim rynku pracy? Jakże szanse na zatrudnienie mają polskie pielęgniarki?

M.Z.: Jak już wspomniałam wcześniej, jest ogromne zapotrzebowanie na personel pielęgniarski w Irlandii. Szacuje się, że do objęcia będzie około 700 do 1000 miejsc pracy w 2015 roku. Polskie pielęgniarki są bardzo szanowane i doceniane przez Irlandczyków.

Jakie zarobki oferują irlandzcy pracodawcy? Jak się to przekłada na koszty życia w tym kraju?

M.Z.: Zarobki polskich pielęgniarek w Irlandii są w mojej ocenie wyższe niż w Wielkiej Brytanii, szczególnie jeśli chodzi o oferty pracy w domach opieki.

Kolejne szczegółowe informacje przekażę w następnym wydaniu Gazety pielęgniarki.info.pl

Dziękuję za rozmowę.

R E K R U T A C J A

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby do wzięcia udziału w spotkaniu rekrutacyjnym z pracodawcą irlandzkim Highfield Healthcare.

Highfield Healthcare 24-25 lutego 2015

REKRUTACJA W WARSZAWIE
PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARKA PSYCHIATRYCZNA

Highfield Healthcare oferuje doskonale możliwości rozwoju kariery zawodowej w swoich placówkach:

Elmhurst Nursing Home Highfield Private Hospital Hampstead Clinic Alzheimer Care Centre

Highfield Healthcare to najwyższy standard świadczonych usług w wyjątkowym otoczeniu, zapewniający opiekę krótkoterminową, opiekę z zakresu zdrowia psychicznego, 24 godzinną opiekę pielęgniarską dla mieszkańców z chorobą Alzheimera, demencją oraz różnymi zaburzeniami psychicznymi.

Highfield Healthcare oferuje:

- Pokrycie kosztów rejestracji w Irlandzkich Izbach Pielęgniarskich NMBI - €350
- Wynagrodzenie: €15-€20/h w zależności od doświadczenia (zmiany nocne i święta dodatkowo płatne)
- Opłata za przelot z Polski do wartości €250
- Zakwaterowanie zapewnione przez pracodawcę - BEZPŁATNE- na okres dwóch pierwszych miesięcy
- Dla pracowników zapewniony jest dostęp do siłowni, dofinansowanie do środków komunikacji miejskiej, zniżki do posiłków w trakcie pracy
- Doskonałe możliwości rozwoju kariery
- Ustawiczne szkolenia personelu i profesjonalne programy rozwojowe

Możliwość rozpoczęcia pracy, w trakcie rejestracji w NMBI- ABA, jako **Pre registered nurse** ze stawką **€11,60** za godzinę

Prosimy o zgłaszanie się kandydatów z komunikatywną znajomością języka angielskiego.

Czekamy na Wasze CV praca@pcqrecruitment.com

pcq nurse recruitment

PCQ Recruitment zapewni kandydatom przygotowanie językowe do rozmów kwalifikacyjnych a także szkolenia angielskiego on - line gratis.